

# „Księga Wojny” - antologia spod znaku „Runy”

„Księga Wojny” jest czwartą antologią wydawnictwa „Runa”. Do tej pory mieliśmy do czynienia z latającymi bestiami („Księga Smoków”) oraz z nieznanym i niesamowitym („Księga Strachu”, dwa tomy).

Tym razem dane nam jest zapoznać się z opowiadaniem dziesięciu polskich autorów i ich spojrzeniem na odwieczną towarzyszkę ludzkości - Wojnę, jednego z niestrudzonych Jeźdźców Apokalipsy, który przez wieki i tysiąclecia przemierza świat (światy) siejąc wraz z towarzyszami spustoszenie.

W zbiorze zawartych jest dziesięć bardzo różnorodnych i zróżnicowanych opowiadań - odmienne style oraz scenerie są gwarancją, że każdy znajdzie tutaj coś dla siebie. Brzezińska, Ćwiek, Orbitowski, Piekara, gwiazdy naszej sceny literackiej wraz z innym świetnymi autorami prowadzą nas od fantasy po hard s-f, od nieznanymi magicznych krain przez nazistowskie obozy II wojny światowej do miejsc dobrze nam znanych z czasów obecnych.

Większość tekstów przesiąknięta jest ponurym nastrojem, ciężkim klimatem. W końcu wojna ze swoimi okropieństwami to nie piknik i zabawa, jak czasem przedstawiana jest w literaturze czy kinie. O nie, tutaj rzadko kiedy ostaje się coś z wojennej pożogi i zniszczeń czynionych przez ludzi bądź za ich poleceniem, a nadzieja, chociaż ostatnia, to jednak często umiera. Ten klimat jest wyrazisty, wręcz soczysty, więc dobrym rozwiązaniem wydaje się dawkowanie sobie doznań czytelniczych. W końcu to zbiór opowiadań, który doskonale do tego się nadaje.

Niektórzy mogliby poczuć się zawiedzeni, ponieważ opowiadania skupiają się bardziej na skutkach wojennej zawieruchy, szczególnie tych dotyczących bezpośrednio ludzi, na spustoszeniach w ich psychice i duszach, niż na opisach samych działań wojennych, bitwach. Epickiej batalistyki tutaj w dużych dawkach nie znajdziemy. Jednak taka optyka powoduje, że po lekturze żadnego z opowiadań nie pozostaniemy na nie obojętni, każde dostarcza nam sporo emocji i wrażeń oraz wniosków do przemyśleń.

Jeżeli jakimś cudem nie jesteście wciąż przekonani, powinniście odwiedzić stronę internetową Agencji Wydawniczej „Runa”. Możecie zapoznać się tam z fragmentami każdego z opowiadań, dzięki czemu wyrobicie sobie własną opinię.